

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Za granicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6½, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranic. o 50 proc. drożej

Austria w kłopotach.

W Austrii dzieją się w tej chwili rzeczy niezwykłe. Szeregi osób zabitych i rannych, szkody materialne idą w miliony, nikt nie jest pewny, czy pewnej nocy do jego mieszkania nie będzie rzucona bomba. Zamachowcy ostrzeliwiają żandarmów, wysadzają mosty, koleje, wodociągi, przerywają kable telefoniczne, niszczą elektrownie a w ostatnim czasie nawet całe odcinki dróg. Tylko niezwykłej czujności maszynistów zawdzięczać należy, że na kolejach nie doszło do straszliwych katastrof. Jak groźne jest niebezpieczeństwo teroru, o tem najlepiej świadczy fakt, że teroryści dostali się do gmachu kanclerza i wicekanclerza mimo, że gmach otoczony jest dniem i nocą wojskiem i policją. Tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności uniknięto okropnych wybuchów. Nie było ostatnio w Wiedniu jednego dnia, by nie wysadzono w powietrze przynajmniej budki z automatem telefonicznym a bomby wybuchaly na trybunach, na których za kilka minut przemawiać mieli ministrowie.

Rząd ostatecznie zdecydował się na ogłoszenie stanu wyjątkowego i sądów doraźnych nad zamachowcami. Utworzył ochotnicze strażnice bezpieczeństwa w każdej gminie, przyczem dał do poznania, że rozprawienie się ze strony ludności z zamachowcami na miejscu, nie będzie sądownie ścigane. Wszystkie mosty, koleje, poczty, wodociągi, elektrownie i tp., strzeżone są od tygodnia przez wojsko i policję. W tych dniach zwolniono około 70 urzędników państwowych, o których dowiedziano się, że należą do rozwiązanej partii narodowo-socjalistycznej. Rząd oświadcza, że obecnie postępować będzie bezwzględnie, aż kraj nie zostanie oczyszczony z niepożądanych elementów.

Zachodzi zasadnicze pytanie, czy rząd Dollfussa wyjdzie z tej ciężkiej rozgrywki obronną ręką. Otóż przede wszystkim stwierdzić należy, że ruch opozycyjny w Austrii ma głęboko tkwiące przyczyny. Mynem byłoby twierdzenie, jakoby jego źródłem byli wyłącznie tylko narodowi socjaliści. W wielkiej akcji bojkotu źródeł dochodowych rządu austriackiego a więc monopolu tytoniowego i kolei żelaznych, biorą udział bynajmniej nietylko narodowi socjaliści, ale i dawniejsi socjal-demokraci, oraz szerokie masy robotnicze. Dążenia Dollfussa do nadania jego polityce charakteru misji, nie przyniosły rezultatów, gdyż ideały patriotyzmu austriackiego nie dotarły do szerokich mas. Dawne mundury, chorągwie, muzyki wojskowe i barwne święta ludowe — to były wszystkie środki zewnętrzne, które nie mogą budzić entuzjazmu na dalszą metę. Rząd zyskał dla swej akcji starych emerytów, monarchistów, część młodzieży, ale jądro młodzieży zostało wierne ideałom narodowo-socjalistycznym. Wielką rolę odgrywa też wiara, że Austria przecież ostatecznie stanie się brunatną i że wszyscy ci, którzy cierpieli dla tego ideału, będą sownie wynagrodzeni.

Z wielkimi nadziejami patrzył rząd austriacki na spotkanie Hitlera z Mussolinim. Austrjackie koła polityczne nie wątpiły, że Mussolini nie ośmielszka podkreślić wobec kanclerza Rzeszy, jak bardzo zależy mu na utrzymaniu samodzielności Austrii i jak bardzo przeszkadza temu wtrącanie

General Debeney w Warszawie.

Wczoraj o godz. 17 przybył z Paryża do Warszawy general Debeney, członek Najwyższej Rady Wojennej.

Na powitanie gen. Debeney udał się do stacji granicznej Zbąszynia szef wojskowej misji francuskiej w Polsce gen. D'Arbonneau i płk. dypl. Kopański.

O godz. 14.30 na poziomie górnym dworca głównego w Warszawie ustawiła się w szyku rozwiniętym kompanja 21 p. p. ze sztandarem i orkiestrą. Raport od dowódcy oddziału przyjął ppłk. Ryszaneek. O godz. 16.45 przybył dowódca OK. I. gen. Jarnuskiewicz, w tow. zastępcy komendanta miasta mjr. Czuruca i płk. Winiańskiego, a następnie szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski. Ponadto na peronie

zgrupowali się licznie członkowie ambasady francuskiej z ambasadorem Larochem, zast. szefa Szt. Gł. gen. Kordjan-Zamorski.

O godz. 17 nadjechał pociąg paryski. Zebrani oficerowie ustawili się frontem na peronie, poczem wysiadającego z wagonu gen. Debeney w towarzystwie gen. D'Arbonneau, płk. dypl. Kopańskiego i adjutanta kpt. Mery powitali gen. Gąsiorowski i ambasador Laroche. Następnie gen. Debeney przywitał się kolejno ze wszystkimi oficerami. Kompanja 21 p. p. sprezentowała broń, a orkiestra odegrała Marsyljankę. Gen. Debeney przeszedł następnie przed frontem oddziału, udał się do pokojów recepcyjnych, skąd odjechał do hotelu Europejskiego.

Prasa litewska i estońska

o pobycie b. premiera Prystora w Kownie.

Ryga, 25. VI. (PAT.) Z Kowna donoszą, że wyjazd b. prem. Prystora ze stolicy Litwy nastąpi prawdopodobnie w niedzielę lub w poniedziałek.

Urzędowa Litewska Ag. Telegr. zaprzecza wiadomości o rzekomem wyjeździe na cześć płk. Prystora bankietu przez premiera Tubelisa, jako całkowicie zmyślonej. Pobyt p. Prystora — głosi komunikat — nosi charakter zupełnie prywatny, a wizyty jego złożone ministrom spraw wewnętrznych i zagranicznych nosiły charakter kurtuazyjny.

Tallin, 25. VI. (PAT.) Podróż b. prem. na Litwę znalazła szerokie echo na łamach prasy estońskiej. „Postimees“ pisze: W kołach urzędowych twierdzą, że przyjazd ten nosi charakter nieoficjalny i ma na celu zapoznanie się z Litwą. Biorąc jednak pod uwagę bliskie stosunki, jakie łączą p. Prystora z Marszałkiem Piłsudskim, oraz zainteresowanie Marsz. Piłsudskiego Litwą, przypuszczać należy, że podróż ta ma głębsze znaczenie.

Echa wystąpienia wicekancl. Papena.

Berlin, 25. VI. (PAT.) Wystąpienie wicekanclerza Papena wywołuje w dalszym ciągu w całych Niemczech znamienne echo. Na kongresie partii narodowo-socjalistycznej w Essen wygłosił przemówienie minister propagandy Goebbels, który oświadczył: „Dotychczasowy przebieg rewolucji niemieckiej zepsuł równie nas, jak i cały naród niemiecki, zbyt łatwym zwycięstwem. Rewolucja ta jednak mogła przybrać zupełnie inne formy. Minister nie chce idealizować sytuacji, ale daleki jest również od pesymizmu. Wrogowie narodowego socjalizmu nie zniknęli, ale czekają tylko na swą godzinę. Szukać ich należy nie wśród robotników, lecz w kołach „dystyngowa-

wanych panów“, traktujących narodowy socjalizm tylko jako zjawisko przejściowe. Panowie ci występują pod różnemi postaciami. Raz jako oficerowie rezerwy, następnie jako intelektualści, dziennikarze lub duchowni. Narodowi socjaliści nie myślą z nimi dyskutować, ale naród musi zrozumieć, że jest to ta sama klika, która istniała przed wojną. W chwili wybuchu rewolucji przyszli oni do narodowych socjalistów, ale widząc, że nie przyjęto ich z otwartymi ramionami, uprawiają opozycję. Prawo do krytyki posiada jedynie partja narodowo-socjalistyczna. Krytyka powinna być wyrażana nie przed forum publicznem.

się czynników niemieckich w sprawy wewnętrzne Austrii. Oczywiście nie ludził się tam nikt, że natychmiast po konferencjach w Wenecji i Itra nastąpi zupełne uspokojenie. Wie się dobrze o tem, że jedno skinienie Mussoliniego, czy choćby nawet samego Hitlera, nie ułagodzi burzy, która rozszalała się w Austrii na dobre. Miętemo oczekiwano przynajmniej początku czy też zapowiedzi powrotu do normalnych stosunków.

Inna rzecz, że dokładnych danych o rozmowach Mussolini-Hitler w kwestji austriackiej nie mamy. Wedle zapewnień „Lavoro Fascista“, Mussolini miał osiągnąć sukces, polegający na bezwzględnem uznaniu przez Hitlera niepodległości Austrii i konieczności przywrócenia w tym kraju spokoju. Oficjalnego jednak potwierdzenia tej wersji narazie brak. Zaznaczyć też należy pesymizm, jaki na ten temat daje się zauważyć we Francji. Podczas ostatniej debaty w parlamencie francuskim szereg mówców podkre-

ślał, że mimo zapewnień ze strony dyplomacji, niebezpieczeństwo zatopienia byłej monarchji w morzu niemieckim istnieje w dalszym ciągu. Znaleźli się nawet mówcy, którzy wypowiadali opinie, że tylko restauracja Habsburgów, której rezultatem byłoby połączenie Wiednia z Budapesztem, może uratować świat przed anarchussem. Mała Ententa — jak wiadomo — uznałaby tego rodzaju kombinację za casus belli. Szczególnie Jusgosławja patrzy z niepokojem na rozwój wypadków. Pisma tamtejsze powtarzają, że „Austria jest wulkanem Europy a mała naddunajska republika staje się powoli jakimś południowo-amerykańskim państwem, gdzie rewolucja co miesiąca zmienia podstawy państwa“.

Bądź co bądź rzeczy, jakie rozgrywają się w Austrii, stanowią w tej chwili bodaj czy nie najciekawszy odcinek sceny międzynarodowych wydarzeń.

TELEGRAMY.

POWRÓT MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO DO STOLICY.

Warszawa, 25 VI. (PAT.) Dziś rano powrócił do Warszawy p. Marszałek J. Piłsudski.

DELEGACJA NIEMIECKA JEDZIE DO LONDYNU.

Londyn, 25 VI. (PAT.) Jutro oczekiwany jest przyjazd do Londynu specjalnej delegacji niemieckiej, która podjąć ma rokowania z przedstawicielami rządu brytyjskiego w sprawie obsługi pożyczek Davisa i Younga. Niezależnie od tych rokowań, w Izbie gmin w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego odbędą się drugie i trzecie czytania projektu ustawy w sprawie izby rozrachunkowej, a we czwartek wejdzie ona w życie. W razie zakończenia rokowań z delegacją niemiecką i uzyskania porozumienia przed 1-szym lipca br. ustawa będzie posiadała charakter ogólny i nie byłaby zastosowana wobec Niemiec.

KIJÓW STOLICĄ SOWIECKIEJ REPUBLIKI UKRAIŃSKIEJ.

Moskwa, 25 VI. (PAT.) „Tass“ donosi: Siedziba rządu sowieckiej republiki ukraińskiej została ostatecznie przeniesiona do Kijowa. Członkowie rządu Centralnego Komitetu ukraińskiej partji komunistycznej przybyli dziś do Kijowa pociągiem specjalnym. Z okazji przeniesienia rządu odbyły się w Kijowie manifestacje, w których wzięło udział około 500.000 osób. Wojsko garnizonu kijowskiego defilowało ulicami miasta. „Izwestia“, omawiając przesiesienie rządu podkreśla olbrzymi rozwój Charkowa byłej stolicy Ukrainy i wyraża nadzieję, że podobny rozkwit czeka również i Kijów.

BALTYCKA KONFERENCJA GOSPODARCZA.

Tallin, 25 VI. (PAT.) Dnia 31 sierpnia zbierze się tu druga bałtycka konferencja gospodarcza, na którą zgłoszono szereg referatów ze strony delegacji Litwy, Łotwy i Estonji.

BRATERSTWO BRONI FRANCUSKO-WŁOSKIE.

Rzym, 25 VI. (PAT.) W Solferino odbyła się podniosła uroczystość braterstwa broni francusko-włoskiego. Na defiladzie maszerowały wspólnie oddziały włoski i francuski. W wygłoszonych przemówieniach podnoszono męstwo żołnierzy francuskich, którzy przyczynili się do uwolnienia ziemi włoskiej.

ZDEMENTOWANA POGŁOSKA.

Tokio, 25 VI. (PAT.) Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych dementuje pogłoskę, jakoby Japonja miała zawrzeć pakt nieagresji ze Stanami Zjednoczonymi.

LOT DOKOŁA NIEMIEC.

Berlin, 25 VI. (PAT.) Wczoraj zakończył się lot okrężny dokoła Niemiec. Trasa lotu w 4-tym dniu zawodów prowadziła przez Bayreuth, Regensburg, Berchtensgaden, Monachjum, Bamberg od Berlina. Według nieoficjalnych obliczeń zwycięstwo w locie dokoła Niemiec odniosła podobnie, jak w roku ubiegłym, grupa samolotów z Hannoveru, złożona z trzech aparatów typu Klemm.

KARA ŚMIERCI W AUSTRII.

Wiedeń, 25 VI. (PAT.) Dziennik urzędowy ogłasza tekst ustawy o wprowadzeniu kary śmierci, o nowem postępowaniu sądowem, oraz tekst ustawy o konfiskacie majątku z powodu zakazanej działalności politycznej.

